

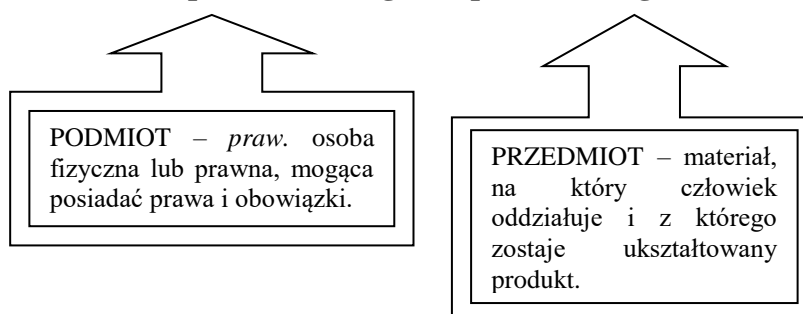
## **PODMIOTOWOŚĆ UCZNIĄ**

### **– rozważania na temat podmiotowego traktowania ucznia**

We współczesnej pedagogice podmiotowość ucznia rozumiana jest zarówno jako cel działania wychowawczego, jak i droga do tegoż celu prowadząca. Co więcej, w kontekście zadań stawianych dziś procesowi edukacji, staje się ona coraz lepiej uświadomioną koniecznością. Taki stan rzeczy kształtował się jednak stopniowo i doprowadził do odmiennego pojmowania podmiotowości ucznia przez różnych dydaktyków-praktyków i teoretyków. Tekst niniejszy, dedykowany przede wszystkim dla nauczycieli, w sposób sumaryczny ukazuje najważniejsze nurty tegoż problemu obecne w polskiej literaturze przedmiotu. Przy czym prezentowane poglądy ujęto w dwa podstawowe moduły: nauczanie problemowe oraz uczenie się przez przeżywanie.

#### **Tytułem wstępu:**

Zmiany, jakie zachodziły w dydaktyce polskiej, a konkretnie – w teorii nauczania i uczenia się – można by nazwać **odkrywaniem osobowości ucznia w dydaktyce**. Cechą znaną tych przekształceń było przechodzenie od **przedmiotowego** do **podmiotowego** traktowania ucznia.



↩ PRZEDMIOT POZNANIA - w procesie poznawczym obiekt, do którego poznanie się odnosi; w odróżnieniu od PODMIOTU POZNAJĄCEGO (człowieka, umysłu ludzkiego, świadomości).

#### **Różne rozumienie podmiotowości ucznia**

##### **1. Podmiotowość ucznia – podstawą dla nauczania problemowego (uczeń jako badacz) (W. Zaczyński)**

- ❖ Dostrzeżenie osoby ucznia w ogóle nastąpiło już w *Emilu* J.J. Rousseau.

- ❖ Natomiast odkrycie jego podmiotowości, jakie miało miejsce w XX w., dotyczyło już funkcjonowania poznawczego ucznia w procesie dydaktycznym. Chodziło tu o **ukazanie podobieństwa ucznia i badacza** w chwili dokonywania odkryć.
- ❖ Owo przesunięcie akcentu z różnic na analogie, występujące między nauczaniem i poznaniem oraz związane z tym odkrycie podmiotowości ucznia - rozumianej w szczególny sposób - było warunkiem wstępnym dla sformułowania w dydaktyce **idei nauczania problemowego**. Wcześniejsze bowiem teorie skłonne były podkreślać raczej różnice między naukowcem, a uczniem, np.: badacz poznaje to, co nowe a uczeń to, co już zostało odkryte. Z takiego przekonania rodziło się natomiast kładzenie nacisku na podawanie uczniowi wiedzy już gotowej i wymagającej jedynie pamięciowego przyswojenia. Unikano także problemowego stawiania zagadnień, które wymagało by pracy badawczo-naukowej wychowanka. Innymi słowy w tym podejściu do ucznia innego od badacza tkwiła skłonność do traktowania go przedmiotowo - jako rzecz, która podlega jedynie obróbce doskonalącej przez nauczycieli, przekazujących jej odpowiednią wiedzę. **Podkreślenie podobieństw między uczniem a badaczem (a więc także między nauczaniem a poznawaniem) przyniosło zatem bardziej podmiotowe traktowanie ucznia.**

W idei nauczania problemowego podkreślono podobieństwa, jakie zachodzą między podmiotem-ucznikiem i podmiotem-badaczem; czynnościami ucznia i badacza. Poniżej przytoczono kilka takich przykładowych analogii, wskazanych przez W. Zaczyńskiego:

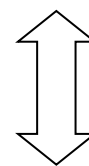
- ❖ zarówno w uczeniu się przez rozwiązywanie problemów, jak i w badaniu naukowym czynności inicjowane są przez **uczucie intelektualnego niepokoju** (nie lęku!);
- ❖ w obydwu wypadkach uczuciu temu towarzyszy **twórcze napięcie czynnego podmiotu** – to jest zarówno uczonego, jak i ucznia;
- ❖ badacz i uczeń doświadczają **konieczność trwałego zapamiętywania**;
- ❖ zarówno badacz, jak i uczeń **podlegają systematycznej ocenie i kontroli**.
- ❖ Spojrzenie na proces dydaktyczny z punktu widzenia postawy podmiotu tego procesu sprawia, że musimy poddać reinterpretacji wiele prawd, zdawało by się już raz w dydaktyce ustalonych, np.:
  - kwestia kierowniczej roli nauczyciela.....(?)
  - obecność i rola hipotez w treściach programów szkolnych.....(?)
- ❖ **Nauczanie problemowe** dało początek całemu bogatemu ruchowi intelektualno-praktycznemu i otworzyło w dziejach teorii nauczania okres znaczących osiągnięć. Dostarczono niepowtarzalnych dowodów na absolutną trafność założenia według którego:

**istotą nauczania jest organizowanie uczniom takich warunków pracy w szkole, w których i dzięki którym mogą oni imitować pracę badawczą uczonego i specjalisty.**

❖ Nurt ten przyniósł jednak również pewne ograniczenia:

- redukcyjne rozumienie aktywności uczniów, sprowadzające je do rozwiązywania trudności, mieszczących się w zakresie poznania naukowego,
- przyjęcie procedur naukowo-badawczych za jedyny i wyłączny model nauczania,
- uniemożliwienie pełnej realizacji akceptowanego celu kształcenia, w którym zawarte są elementy odnoszące się do pozaintelektualnych stron osobowości (wobec odwoływania się wyłącznie do intelektu uczniów).

stopniowo



## 2. Uczenie się przez przeżywanie (W. Okoń)

- ❖ Wobec wątpliwości co do całkowitej poprawności powyższej idei, rozumienie podmiotowości ucznia i nauczanie problemowe zostały skorygowane.
- ❖ **W. Okoń** sformułował – w latach 60-tych XX w. - podstawy **teorii wielostronnego kształcenia** wraz z rozumieniem podmiotowości ucznia, w którym zwraca się uwagę na niego nie tylko jako na badacza, ale również na jego **emocje, przeżycia i odczucia**.
- ❖ Z tej zaś koncepcji wyłoniły się natomiast poniższe teorie:

### ⇔ a) Humanizacja wychowania (K. Olbrycht)

Koncepcja ta podkreśla, iż **pedagogika nie może nie interesować się światem uczuć wychowanków**, ponieważ jej istotą jest celowa pomoc udzielana dziecku i młodemu człowiekowi w jego rozwoju. W rozwoju, który ma doprowadzić nie tylko do tego, żeby człowiek żył lecz aby był w świecie w pełni swego osobowego człowieczeństwa. Współczesny pedagog powinien więc pomóc wychowankowi nie tylko odkrywać prawdy biologiczno – fizyczne, ale też przygotować się do rozstrzygnięcia skomplikowanych dylematów moralnych.

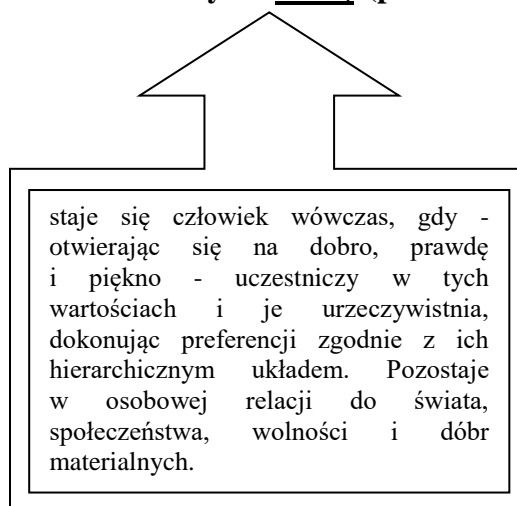
Idea humanizacji wychowania rozumiana jest w dwojaki sposób:

- jako **uczłowieczenie** – obrona podmiotowości przed przedmiotowym traktowaniem osób, które uczestniczą w procesie wychowania. Chodzi tu również o zwrócenie większej uwagi na samego pedagoga – jego naturę, relacje z wychowankami, wpływ jaki wywiera na ich samym sobą.
- jako **skupienie się na celach wychowania i koncepcji człowieka** – wyraźne określenie koncepcji człowieka, które umożliwiło by jasne sformułowanie ideałów wychowawczych. Metody i techniki dydaktyczne byłyby tu bowiem konsekwencją wyboru wizji człowieka,

do której młodzi ludzie mieliby poprzez wychowanie zmierzać. Przy czym koncepcja ta – zgodnie z poszanowaniem podmiotowości ucznia – winna wychodzić z podstawowych wartości ludzkich, takich jak: życie, równość, wolność, bezpieczeństwo, zdrowie, praca, wypoczynek, wartości kulturowe.

### ⇒ b) Wychowanie w optyce osobowej (T. Gadacz)

Koncepcja ta lansuje hasło **wychowania do bycia osobą (podmiotowego traktowania ucznia)...**



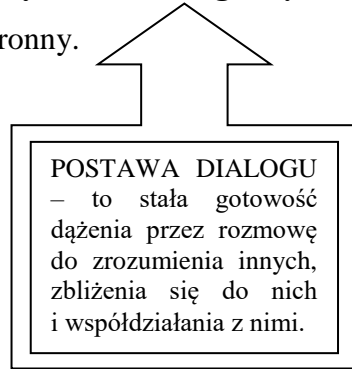
... i przeciwstawia je - dominującemu obecnie - modelowi wychowania w optyce funkcjonowania (przedmiotowemu traktowaniu ucznia):

<b>Wychowanie w optyce funkcjonowania (przedmiotowe traktowanie ucznia)</b>	<b>Wychowanie w optyce osobowej (podmiotowe traktowanie ucznia)</b>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Formowanie wychowanka zgodnie z obowiązującym modelem życia;</li> <li>• Opiera się na posłuszeństwie normom i przepisom systemów i organizacji;</li> <li>• Wychowawca jest stróżem prawa i ładu, relacja siły i kontroli względem wychowanka;</li> <li>• Autorytet władzy;</li> <li>• Szkoła - miejscem spełniania funkcji;</li> <li>• Oddziaływanie jedynie na intelekt i pamięć wychowanka.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Spotkanie mistrza i ucznia – osób, przez które otwiera się horyzont wartości, człowiek jest człowiekiem bez względu na ideologie i systemy społeczne;</li> <li>• Opiera się na naśladowaniu osobowych wzorców, mistrzów;</li> <li>• Wychowawca jest świadkiem wartości, relacja pomocy i służby;</li> <li>• Autorytet duchowy i intelektualny;</li> <li>• Szkoła – przedłużeniem domu;</li> <li>• Oddziaływanie na całą osobę, szczególnie zaś uczucia.</li> </ul>

### ⇒ c) Proces pedagogiczny jako kontakt międzyludzki (J. Tarnowski)

Według tej koncepcji wychowanie polega na **stawaniu się coraz bardziej człowiekiem**. Po obu stronach procesu pedagogicznego stoją przede wszystkim nie tyle wychowawca i wychowanek, co człowiek wobec człowieka. Wobec powyższego sam **proces pedagogiczny**

**to kontakt międzyludzki, dialog.** Wychowanie jest więc wzajemne, a jego kierunek nie jedno-, ale dwustronny.



Z tego podmiotowego traktowania wychowanka wynikają następujące postulaty:

- negatywne: wychowawca nie może traktować przedmiotowo wychowanka, bowiem pozostaje on współpodmiotem procesu pedagogicznego; nie wolno również używać w wychowaniu autorytetu jako narzędzia przemocy;
- pozytywne: wobec osoby wychowanka jedynym właściwym odniesieniem jest miłość, i to miłość bezwarunkowa, a więc od niczego niezależna.

#### **BIBLIOGRAFIA:**

1. Gadacz Tadeusz, *Wychowania jako spotkanie osób*, „Znak”, Nr 436 (1994), s. 62 – 68.
2. Olbrycht Katarzyna, *Dylematy współczesnego wychowania*, „Znak”, Nr 436 (1994), s. 40 – 45.
3. Tarnowski Janusz, *Człowiek – Dialog – Wychowanie. Zarys chrześcijańskiej pedagogiki personalno-egzystencjalnej*, „Znak”, Nr 436 (1994), s. 69 – 78.
4. *Pytanie, dialog, wychowanie*, pod red. J. Rutkowiak, Warszawa 1992.